

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: środa, 02, listopad 2022 11:44

Alicja Cisowska

Odsłony: 838

---

Od początku listopada br. na liście refundacyjnej znajdzie się nowa, innowacyjna terapia dla pacjentek z potrójnie ujemnym rakiem piersi, które długo czekały na skuteczne leczenie. – *Możemy dziś z czystym sumieniem powiedzieć, że Polki chore na ten nowotwór są leczone na europejskim poziomie* – mówi Krystyna Wechmann, prezeska Federacji Stowarzyszeń „Amazonki” i prezeska Polskiej Koalicji Pacjentów Onkologicznych. Jak wskazuje, metody leczenia raka piersi są już dziś na tyle zaawansowane, że ten nowotwór – o ile zostanie wcześniej wykryty – może być niemal w 100 proc. uleczalny.

W Polsce rak piersi od lat jest najczęściej występującym nowotworem złośliwym wśród kobiet i drugą główną przyczyną zgonów nowotworowych wśród Polek, zaraz po raku płuca. Według ostatnich danych Krajowego Rejestru Nowotworów w 2019 roku zdiagnozowano ponad 19,6 tys. nowych przypadków i blisko 7 tys. wywołanych nim zgonów. W październiku – czyli Miesiącu Świadomości Raka Piersi – podejmowane są tematy związane z profilaktyką, diagnostyką i dostępem do nowoczesnego leczenia tego nowotworu.

– *[...] na liście refundacyjnej znajdzie się terapia umożliwiająca leczenie potrójnie ujemnego raka piersi, który jest tym najgorzej rokującym i długo czekał na swoją terapię* – mówi Krystyna Wechmann.

Nowotwory piersi dzieli się m.in. ze względu na występowanie konkretnych mutacji, zależności hormonalnej lub występowanie pewnych receptorów. Rokowania pacjentki i jej szanse na przeżycie różnią się w zależności od podtypu. Jednym z rzadszych jest potrójnie ujemny rak piersi, który odpowiada za 10–15 proc. zachorowań. Jednak jest on również jednym z najbardziej złośliwych, cechuje się szybkim podziałem i progresją choroby.

Dotąd lekarze mieli do wyboru tylko leczenie przedoperacyjne z wykorzystaniem chemioterapii oraz cytostatyki, żeby zapobiegać rozsiewowi choroby. Natomiast pacjentki z potrójnie ujemnym rakiem piersi od lat czekały na leczenie, które przyniesie przełom. Ten nastąpi właśnie od listopada br., kiedy na liście refundacyjnej znajdą się nowe innowacyjne leki. Jest wśród nich terapia dla pacjentek chorujących na potrójnie ujemnego raka piersi z obecnością mutacji w genach BRCA 1/2, dająca szansę na poprawę rokowań i wydłużenie czasu przeżycia.

– *Czekamy na kolejne leki, bo szykują się innowacje w innych podtypach tego nowotworu, w zaawansowanym raku piersi, ale to, co mamy dzisiaj, pozwala z czystym sumieniem mówić, że Polki leczone są na europejskim poziomie* – mówi ekspertka.

Metody leczenia raka piersi są już dziś na tyle zaawansowane, że ten nowotwór – o ile zostanie wcześniej wykryty – może być niemal w 100 proc. uleczalny. Terapie są dobierane przede wszystkim do typu nowotworu i jego stopnia zaawansowania, ale w procesie leczenia uwzględnia się też indywidualną sytuację pacjentki, jej możliwości i plany na przyszłość. Chore kobiety rzadko partycypują jednak w doborze terapii i ścieżki leczenia. Często nie są nawet informowane przez swoich lekarzy prowadzących odnośnie do tego, jakie opcje leczenia są dla nich dostępne i że mają w tej kwestii wybór. Dlatego – z inicjatywy Federacji Stowarzyszeń „Amazonki”, Fundacji Spa for Cancer – Friends for Cancer oraz firmy Pfizer – w Polsce od roku jest prowadzona kampania Masz Wybór, która ma na celu edukowanie kobiet z rakiem piersi i ich rodzin na temat możliwości wyboru terapii w leczeniu tego typu nowotworu.

– *Kampania Masz Wybór uczy narracji między lekarzem a pacjentką, uczy świadomości choroby i przede wszystkim tego, że powinniśmy mieć odwagę pytać o własne leczenie* – mówi Anna Hencka-Zyser

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: środa, 02, listopad 2022 11:44

Alicja Cisowska

Odśłony: 838

---

z Fundacji Spa for Cancer – Friends for Cancer. – *Wybór to świadomość, wiedza, wsparcie, pod tym słowem kryje się wiele znaczeń. Ale przede wszystkim to zainteresowanie własną chorobą, bycie jej częścią, a nie tylko obserwatorem. Wyborów dokonujemy codziennie i powinniśmy nauczyć się tego również w trakcie chorowania – zaczynając od wybrania konsultacji u specjalisty lub konsultowania się z kilkoma lekarzami, wybrania najlepszego ośrodka i najlepszej dla siebie ścieżki leczenia.*

Co istotne, Polki wciąż przykładają zbyt małą wagę do profilaktyki i diagnostyki raka piersi. Zbyt rzadko wykonują samobadanie piersi, które pozwala zauważyć pierwsze niepokojące zmiany, i za późno zgłaszają się na badania do lekarza, co znacznie pogarsza rokowania.

– *Mamy badania przesiewowe, mammografię, często też finansowane przez samorządy uzupełnienie mammografii, darmowe badania ultrasonograficzne. Polki dostają też informację pocztą o tym, że mogą zgłaszać się na takie badania. Trzeba się zapisać i po prostu z tego korzystać. Nie ma innej drogi – mówi poseł Tomasz Latos, przewodniczący sejmowej Komisji Zdrowia. – Oczywiście mamy też sytuacje szczególne, kiedy w rodzinie już wcześniej występowały przypadki raka piersi. Wtedy należałoby poszerzać diagnostykę o badania genetyczne, zasięgnąć porady w specjalistycznym ośrodku. Dziś na temat raka piersi i innych nowotworów kobiecych wiemy już znacznie więcej niż jeszcze kilkanaście lat temu.*

Eksperci wskazują jednak, że Polki wciąż nie wiedzą, gdzie szukać rzetelnych informacji albo zgłosić się po pomoc. Pytania, których chore pacjentki nie zadały lekarzowi, są często zadawane na forach internetowych albo w oknie wyszukiwarki. To najmniej pewne źródła informacji, dlatego organizacje pacjenckie starają się wypełnić lukę w edukacji.

– *W październiku wydaliśmy książkę, w której grono specjalistów – od profesorów i lekarzy po fizjoterapeutów i psychologów – uczy pacjentkę tego, co powinna wiedzieć w drodze po swoje zdrowie. Są tam m.in. informacje, których ona często nie dowie się na wizycie lekarskiej, bo ona jest za krótka, a kobieta jest w stresie i emocjach, które nie pozwalają jej zadać wszystkich pytań. Kolejny krok to platforma, która ruszy już w listopadzie. Znajdą się na niej krótkie filmiki nagrane przez specjalistów, lekarzy, profesorów, psychologów, którzy będą opowiadali o leczeniu w krótki i przystępny sposób – mówi Anna Hencka-Zyser.*

Z danych Światowej Organizacji Zdrowia wynika, że rocznie na całym świecie diagnozuje się ponad 2 mln przypadków nowotworu piersi. W 2020 roku zmarło z jego powodu niemal 700 tys. osób.

*Źródło: Newseria*